

Karta niemieckich wypędzonych ze stron rodzinnych

Świadomi odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi, świadomi przynależności do chrześcijańskiego, zachodnioeuropejskiego kręgu kulturowego, świadomi przynależności do narodu niemieckiego oraz w zrozumieniu wspólnego celu wszystkich narodów Europy, wybrani przedstawiciele milionów wypędzonych ze stron rodzinnych, po głębokim namyśle i w zgodzie ze swoim sumieniem, postanowili przed narodem niemieckim i opinią światową złożyć uroczystą deklarację, określającą obowiązki i prawa jakie niemieccy wypędzeni ze stron rodzinnych uznają za swój zasadę podstawową oraz za nieodzowny warunek powstania wolnej i zjednoczonej Europy.

1. My wypędzeni ze stron rodzinnych, rezygnujemy z zemsty i odwetu. Postanowienie to traktujemy poważnie i jest ono dla nas święte, bowiem wypływa ono z pamięci o nieskończonych cierpieniach jakie przypadły w udziale ludzkości, szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu.

2. Ze wszystkich sił wspierać będziemy wszelkie inicjatywy zmierzające do powstania zjednoczonej Europy, w której poszczególne narody żyć będą mogły bez trwogi i przymusu.

3. Ciężką i wytrwałą pracą będziemy uczestniczyć w odbudowie Niemiec i Europy.

Utraciliśmy nasze strony rodzinne. Ludzie, którzy nie posiadają stron rodzinnych są na tym świecie ludźmi bezdomnymi. Bóg wyznaczył ludziom ich strony rodzinne. Wyrwanie człowieka pod przymusem z jego stron rodzinnych, oznacza jego duchowe unicestwienie.

Los ten i związanie z nim cierpienia przypadły nam w udziale. Stąd czujemy się powołani żądać, aby prawo do stron rodzinnych, jako jedno z od Boga danych, podstawowych praw ludzkości - zostało uznane i urzeczywistnione.

Dopóty, dopóki prawo to nie zostanie w stosunku do nas urzeczywistnione, nie zamierzamy stać na uboczu skazani na bezczynność, lecz chcemy działać i tworzyć w ramach nowych, udoskonalonych form pełnych zrozumienia i braterskiego współżycia ze wszystkimi członkami naszego Narodu.

Dlatego też domagamy się i żądamy, tak dziś jak i wczoraj:

1. Równych praw obywatelskich, nie tylko w obliczu prawa, lecz również w rzeczywistości dnia codziennego.

2. Sprawiedliwego i sensownego podziału ciężarów ostatniej wojny na cały naród niemiecki, oraz uczciwego przestrzegania tej zasady.

3. Czynnego włączenia niemieckich wypędzonych ze stron rodzinnych w odbudowę Europy.

Narody świata winny poczuwać się do współodpowiedzialności za wypędzonych ze stron rodzinnych, jako tych, których niedola tego czasu dotknęła najbardziej.

Narody te winny postępować zgodnie z ich chrześcijańskim obowiązkiem i w zgodzie z ich sumieniem. Narody te muszą sobie uświadomić, iż los niemieckich wypędzonych ze stron rodzinnych, podobnie jak los wszystkich uchodźców, jest problemem globalnym, którego rozwiązanie obok najwyższej moralnej odpowiedzialności i poczucia obowiązku, wymaga również ogromnego wysiłku.

Wzywamy narody i wszystkich ludzi dobrej woli, aby przyłożyli rękę do dzieła, które pozwoli nam wszystkim odnaleźć drogę prowadzącą z winy, nieszczęścia, biedy i cierpienia - ku lepszej przyszłości.

Stuttgart, 5 sierpnia 1950 r.